



## MATERIAŁ PRASOWY

Warszawa, 29 listopada 2017

### **Wstydliva aprobata, czyli przemoc wobec dzieci**

*Z badań przeprowadzonych w 2017 roku przez Rzecznika Praw Dziecka wynika, że ponad połowa Polaków wciąż akceptuje kary cielesne jako metodę wychowawczą. Dane UNICEF także nie pozostawiają złudzeń w tej materii. To pokazuje, że wciąż mamy wiele do zrobienia w kontekście walki z przemocą wobec dzieci.*

Bez wątpienia rodzina stanowi pierwsze środowisko socjalizacji dziecka. W założeniu to właśnie ona powinna stwarzać dziecku możliwości rozwoju, kształtować jego osobowość, a także wprowadzić w świat norm społecznych. Tymczasem dane z różnych zakątków świata w kontekście przemocy wobec dzieci są wysoce niepokojące.

### **Trochę statystyk**

Dla przykładu weźmy *Know Violence in Childhood, Ending Violence in Childhood. Global Report 2017*<sup>1</sup>, który podaje, iż troje na czworo dzieci na świecie (czyli 1,7 miliarda) doświadcza co roku fizycznej, psychicznej lub seksualnej przemocy. Najnowszy raport UNICEF także nie pozostawia złudzeń w kontekście przemocy wobec dzieci. Z danych „*A Familiar Face: Violence in the lives of children and adolescents*”<sup>2</sup> wynika, że:

- 3/4 wszystkich 2-4 latków (około 300 milionów) doświadcza przemocy psychicznej i/lub fizycznej od opiekunów w domu.
- Niemal 60% rocznych dzieci w 30 krajach (posiadających dane na ten temat) jest poddawanych przemocy różnym formom przemocy. Prawie 1/4 z nich jest karana fizycznie, a jedno na 10 dzieci w tym wieku jest bitych po twarzy, głowie czy szarpanych za uszy.

---

<sup>1</sup> *Know Violence in Childhood, Ending Violence in Childhood. Global Report 2017*. Raport dostępny jest na stronie: <http://globalreport.knowviolenceinchildhood.org/global-report-2017/>.

<sup>2</sup> „*A Familiar Face: Violence in the lives of children and adolescents*” to raport, w którym UNICEF prezentuje najnowsze dane w kontekście doświadczania przez dzieci, w każdym wieku i w każdym środowisku, zjawiska przemocy.



- Na całym świecie 1 na 4 dzieci poniżej piątego roku życia (176 milionów) mieszka z matką, która jest ofiarą przemocy ze strony partnera.

## **Z rodzimego podwórka**

1 sierpnia 2010 roku wszedł w życie art. 96 prim Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego, który zakazuje stosowania kar cielesnych („Osobom wykonującym władzę rodzicielską oraz sprawującym opiekę lub pieczę nad małoletnim zakazuje się stosowania kar cielesnych”). Tymczasem z badań przeprowadzonych przez Rzecznika Praw Dziecka<sup>3</sup> wynika, że ponad połowa Polaków akceptuje kary cielesne uznając, że są takie sytuacje, w których trzeba dziecko uderzyć. Co więcej, badania pokazały także, że przemoc częściej stosują rodzice, którzy nie zdają sobie sprawy, że bicie jest w ogóle niezgodne z prawem, a także sami doświadczały przemocy w dzieciństwie, są nisko wykształceni, pochodzą z małych miejscowości oraz są starsi wiekiem.

I choć Polacy rzadko akceptują zachowania, które w oczywisty sposób są określone jako przemoc (spoliczkowanie, obraźliwe epitety, bicie przedmiotem), to jednak zbyt często uznajemy za dopuszczalną przemoc, która tradycyjnie była w przeszłości stosowana (groźenie laniem, sprawianie lania, wielogodzinna izolacja, krzyczenie oraz tzw. klapsy).

## **Podmiot, a nie przedmiot**

Wciąż wielu rodziców dziwi się, że przemoc wobec dzieci to nie tylko bicie, szturchanie, szarpanie czy popychanie.

*„Często rodzice już od najmłodszych lat oczekują od swoich dzieci posłuszeństwa. Aby wywrzeć większy nacisk, zaczynają nimi manipulować i zastraszać” – mówi Renata Durda, kierowniczką Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia“ IPZ. „Małe dziewczynki nieustannie słyszą, by były miłe, grzeczne i posłuszne. Tak oto, wraz ze słowami: „Jak nie będziesz miła, nikt Cię nie pokocha” bądź „Gdybyś była grzeczna, tata by cię nie uderzył” rodzi się przemoc emocjonalna” – dodaje Renata Durda.*

A przecież nie bez znaczenia są konsekwencje, płynące z doświadczania przemocy przez dzieci. Dziecko zaczyna szukać winy w sobie, czuje się zagubione i niepotrzebne. A od tego już tylko krok od

---

<sup>3</sup> Badanie dostępne pod adresem:

[http://brpd.gov.pl/sites/default/files/przemoc\\_w\\_wychowaniu\\_raport\\_2017\\_0.pdf](http://brpd.gov.pl/sites/default/files/przemoc_w_wychowaniu_raport_2017_0.pdf).



niskiej samooceny i poczucia własnej wartości. Co więcej, w dorosłym życiu same zaczynają sięgać po przemoc.

*„Dziewczynka ma być miła i grzeczna. To często pierwsza lekcja wychowawcza, jaką otrzymujemy. Uczy się nas, że powinniśmy poświęcać własne potrzeby na rzecz innych. Co to powoduje? Przede wszystkim to, że dorosłe kobiety mierzą swoją wartość tym, czy są komuś do czegoś potrzebne, a w relacjach nie oczekują wzajemności i szacunku. A to jest pierwszy krok do tego, żeby potem wejść w rolę ofiary przemocy” – podsumowuje psycholożka, Małgorzata Ohme<sup>4</sup>.*

\*\*\*

Materiał jest częścią kampanii „(Nie)Bądź miła”, przygotowanej przez Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” IPZ. Projekt jest współfinansowany przez m.st. Warszawa. Partnerem akcji jest firma AVON, która od 2008 roku w ramach kampanii AVON Kontra Przemoc regularnie prowadzi działania na rzecz zapobiegania przemocy i wspierania jej ofiar. Więcej o kampanii „(Nie)Bądź miła” na stronie [www.niebieskalinia.pl](http://www.niebieskalinia.pl).

#### **Kontakt dla mediów:**

Paulina Szczupaczyńska  
[p.szczupaczynska@sopublic.pl](mailto:p.szczupaczynska@sopublic.pl)  
tel. kom. + 48 668 113 806

Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” IPZ powstało w 1995 roku jako placówka Instytutu Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego. Założył je znany psycholog i terapeuta Jerzy Mellibruda. Od początku istnienia Pogotowia jego nadrzędnym celem była nie tylko pomoc osobom pokrzywdzonym, lecz także nieustanna edukacja na temat zjawiska przemocy w rodzinie. Więcej informacji na stronie <http://www.niebieskalinia.pl/>.

---

<sup>4</sup> Cytat pochodzi z jednego ze spotów edukacyjnych w ramach kampanii “(Nie)Bądź Miła”, dotyczącego przemocy wobec dziewczynek.